

# zibex, babcia i dziadek

miałem kumpla śmigał ciągle  
tylko z towarem na gaciach  
i tak z tego się cieszyłem, nie musiałem nigdzie latać  
brałem dwóje czy tam pionę  
i paliłem se od rana  
i z kumpelą se stoimy  
babcia wyczuła ten zapach

mnie spytała czy też jaram  
i przybiła pionę strzał  
ona nie wie o co chodzi  
babcia też jakby zjarana  
mówi: Chodźcie, jebać szkołę!  
i w szafce bongo schowała  
i poszliśmy do jej domu  
każdy zajebał se macha

kurwa mamy ten sam towar  
to mój kumpel, co za pojeb  
ja rozumiem jak 15tce mogłeś opierdolić 5  
ale jak na 70-tce, to już przesadziłeś chłopie  
mama kumpeli powtarza, że ten wzrok u babci tonie

babcia ciągle jara, dziadek wciąż odpala splifa  
a lodówka pełna rzeczy na gastrówce wieczór dzisiaj  
jeszcze tego brakowało, żeby ktoś tutaj zawitał  
już miałem z domku wychodzić  
a tu kumpel mówi: witaj!  
babcia ciągle jara, dziadek wciąż odpala splifa  
a lodówka pełna rzeczy na gastrówce wieczór dzisiaj  
jeszcze tego brakowało, żeby ktoś tutaj zawitał  
już miałem z domku wychodzić  
a tu kumpel mówi: witaj!

jest godzina 12 i 25 maja  
a dziadkowie krzyczą: legal  
wszyscy sadzić tylko jarać  
dzisiaj nie idziesz do szkoły  
powiedziała nam kochana  
bo w Warszawie marsz konopi  
trzeba młodszym też pomagać  
założyła sobie tees'a  
po co jeździć, można latać  
i poszliśmy wszyscy w piątkę, ona zabrała też brata  
a ten pan już taki starszy  
grubo po 80-tce  
mówi do mnie, że przy życiu to go trzymają konopie

babcia ciągle jara, dziadek wciąż odpala splifa  
a lodówka pełna rzeczy na gastrówce wieczór dzisiaj  
jeszcze tego brakowało, żeby ktoś tutaj zawitał  
już miałem z domku wychodzić  
a tu kumpel mówi: witaj!  
babcia ciągle jara, dziadek wciąż odpala splifa  
a lodówka pełna rzeczy na gastrówce wieczór dzisiaj  
jeszcze tego brakowało, żeby ktoś tutaj zawitał  
już miałem z domku wychodzić  
a tu kumpel mówi: witaj!